

Miąso, Józef

"Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej", pod red. Teresy Zaniewskiej : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 46, 190-193

2009

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



w tym rosyjską. Życzliwy dla ludzi wspierający ich dobrą radą, czasami pomocą finansową, ale też ratujący im życie podczas okupacji, o czym wspominała dr A. Margolis – Edelman.

Na zakończenie krótkiej charakterystyki wspomnień z życia Falskiego, wpada żałować, że autorce wstępu nie udało się dotrzeć do materiałów konferencji naukowej poświęconej Marianowi Falskiemu, zorganizowanej we wrześniu 2005 roku w Kuźnicy Grabowskiej, z udziałem m. in. członków rodzin Oxnerów i Falskich. W materiałach publikowanych w kwartalniku *Nasza Rota w 2005 roku* (nr 3–4) są m.in. obszernie osobiste wspomnienia o Falskim prof. dra. Józefa Miąso blisko z nim współpracującego w Pracowni Dziejów Oświaty PAN. Z innej obszernej rozprawy poświęconej dziejom Pracowni, J. Miąso wskazał na znaczenie badań Falskiego w wyznaczeniu kierunku prac badawczych nad szkolnictwem II Rzeczypospolitej, przybliżył również okoliczności zatrudnienia etatowego i co bardzo ważne nadania Falskiemu tytułu profesora zwyczajnego². Artykuły te poszerzają wiedzę o dokonaniach Falskiego w dziedzinie szkolnictwa w ramach Pracowni i ukazują niezłomną jego postawę w trudnych latach 60-tych i przyczyny wzrostu kłopotów z ówczesną władzą. Zakwestionowanie Falskiemu artykułów w całości lub części, w tym

artykułu o wychowaniu patriotycznym, o Stefanii Sempołowskiej, odrzucenie uchwały senatu UW o nadanie Profesorowi tytułu doktora honoris causa, braku zaproszenia do prac Komitetu Ekspertów, to tylko niektóre przykłady zaprzeczające jakoby jednak Falski cieszył się *laską powojennej władzy* (ze wstępu s. XXXIII).

Na koniec nasuwa się drobna nieścisłość, która wkrađa się Falskiemu w tekście. Wykłady które prowadził w Państwowym Instytucie Nauczycielskim (s. 38) miały miejsce w Państwowym Instytucie Pedagogicznym w Warszawie, rzeczywiście kierowanym przez Pawła Sosnowskiego (nie magistra, a kandydata nauk), znanego działacza Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego.

Janina Chodakowska

¹ Pisał o tym Józef Miąso w osobistych wspomnieniach o Falskim, w artykule: *Profesor Falski jakim go znałem*, „*Nasza Rota*”, 2005, nr 3–4, s.26.

² J. Miąso, *Pracownia Dziejów Oświaty PAN (1953–1974)*, „*Rozprawy z Dziejów Oświaty*”, 2000, t.XL, s.115.

Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej pod redakcją Teresy Zaniewskiej.

Profesor Teresa Zaniewska była przez dłuższy czas związana z Wydziałem Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku. Kierowała wprawdzie Zakładem Dziejów Oświaty, ale jej działalność naukowa, organizacyjna i pisarska od dawna wychodziła daleko poza tradycyjnie pojmowaną, zwłaszcza przez pedagogów, historię wychowania i myśli pedagogicznej. Od dłuższego czasu zajmuje się nie tylko historią oświaty, lecz i krytyką literacką oraz eseistyką. Interesują ją także zagadnienia kultury mniejszości etnicznych, zwłaszcza Żydów, Białorusinów i Tatarów. Od 2004 r. jest profesorem, kierownikiem Katedry Edukacji i Kultury Wydziału Nauk Humanistycznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Po ukończeniu studiów polonistycznych rozpoczęła działalność

dydaktyczną i naukową w białostockiej filii Uniwersytetu Warszawskiego. Tu pod kierunkiem profesora Franciszka Januszka, zasłużonego badacza dziejów tajnego nauczania w latach drugiej wojny światowej, przygotowała swoją rozprawę doktorską na temat retoryki szkolnej po trzecim rozbiore i losów tego przedmiotu nauczania w XIX w. Praca ta, obroniona na Wydziale Pedagogicznym Uniwersytetu Warszawskiego, ukazała się drukiem w 1991 r. Profesor Zaniewska bierze udział w pracach różnych stowarzyszeń naukowych i społecznych. Należy m. in. do Towarzystwa Historii Edukacji, Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, Towarzystwa Białorutenistycznego oraz Towarzystwa Polsko-Szwajcarskiego, w którym pełni funkcję wiceprezesa.

W bogatym i zróżnicowanym tematycznie dorobku naukowym oraz edytorskim Teresy Zaniewskiej znajdują się między innymi publikacje poświęcone polskim Tatarom. Książka pt. *Dziki wiatr* (Białystok 1999) zawiera rozmowy ze Stefanem Mustafą Mucharskim herbu Gozdawa, prezesem Rady Centralnej Związku Tatarów Polskich, którego opowiadanie o rodzinie, wychowaniu domowym, o szkole, czy roli religii i kultury, a także historii jest w gruncie rzeczy głosem całej wspólnoty tatarskiej. Dodajmy, że omawianą książkę polscy Tatarzy ofiarowali papieżowi Janowi Pawłowi II podczas nabożeństwa ekumenicznego w Drohiczyńcu (czerwiec 1999 r.). Równie cenną publikację stanowi wydana w 2002 r. książka pt. *Dżennet znaczy raj*. Jest to udokumentowana opowieść o wieloletniej przyjaciółce porucznik Wojska Polskiego Dżennet Dżabagi-Skibniewskiej, pół Tatarce, pół Ingusze, mieszkającej w Polsce od 1925 r. W 1939 r. brała udział w obronie Gdyni, potem działała w Armii Krajowej w Krakowie, skąd w 1941 r. przedarła się na Bliski Wschód i wstąpiła do Armii Andersa, gdzie powierzono jej funkcję oficera oświatowego. Opiekowała się polskimi dziećmi wywiezionymi z Rosji. Była współredaktorką przeznaczanego dla nich pisma pt. „Dziatwa”. W bitwie pod Monte Cassino odniosła rany. Po krótkim pobycie w Wielkiej Brytanii w 1947 r. powróciła do Polski. Jej życie w przybranej ojczyźnie staowało się coraz trudniejsze, nie było wolne od wielu bolesnych dramatów. „Dżennet” – pisze Autorka – znaczy po arabsku „raj”, a jej życie stało się piekłem. Po przeszło pięćdziesięciu latach poszukiwań odnalazła swoją rodzinę na Kaukazie. W 1992 r. wyjechała więc do Czeczenii na uroczystości związane z setną rocznicą urodzin swego ojca i podczas tych uroczystości zmarła w maju tegoż roku. Pochowana została na cmentarzu w Groznm.

Spośród wielu prac poświęconych dziejom szkolnictwa polskiego wyróżnić trzeba książkę pt. *Hrabiowski dom. Gimnazjum w Sterdyni 1942–1950* (Trans Humana Białystok 2004), opisującą losy powstałego w czasach okupacji tajnego wiejskiego gimnazjum, które po wojnie mieściło się w dawnym pałacu Krasieńskich. Szkoła ta, kształcąca głównie młodzież chłopską, otwierała przed nią drogi do społecznego i kulturalnego awansu. Świadczą o tym zwięzłe biografie nauczycieli i wychowanków oraz ich wspomnienia zamieszczone w omawianej książce. Stanowi ona wartościowy

przyczynek do dziejów tego fenomenu polskiej oświaty, jaką były zrodzone w latach ostatniej wojny wiejskie gimnazja.

W dorobku pisarskim oraz edytorskim Teresy Zaniewskiej ważne miejsce zajmują prace opisujące losy polskiej oświaty i kultury poza granicami Polski w latach drugiej wojny światowej oraz w okresie powojennym. Do tego kręgu tematycznego należą trzy obszernie, wyróżniające się piękną szatą graficzną, tomy studiów. Zawierają one teksty referatów wygłoszonych na ogólnopolskich konferencjach naukowych. Pierwsza z nich, która odbyła się we wrześniu 2000 r. w Ciechanowcu zaowocowała książką pt. *Przez burze pod wiatr. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej* (Białystok 2001 Trans Humana, ss. 339). Otwiera ją dość obszerne wspomnienie Jana Kobrynera o szkolnictwie dla internowanych polskich żołnierzy w Szwajcarii w latach 1940–1945. Wprawdzie wiemy już sporo na ten temat, ale wspomnienia byłego żołnierza-studenta Wyższej Szkoły Handlowej w St. Gallen przybliżają nam klimat tamtych czasów. Polskie obozy uniwersyteckie w Szwajcarii w czasie drugiej wojny światowej opisuje Józef Smoliński, opierając swoje rozważania na oficjalnych sprawozdaniach obozu w Winterthur, przechowywanych dziś w Centralnym Archiwum Wojskowym. Jego zdaniem 455 internowanych Polaków ukończyło renomowane uczelnie szwajcarskie, stając się cenionymi specjalistami, pracującymi później tak w kraju, jak i na emigracji. Kilka informacji o studentach medycyny w Szwajcarii można znaleźć w artykule Agnieszki Kruszyńskiej. Teoretyczne rozważanie problemu kreatywności człowieka zawiera zwięzła wypowiedź Zygmunta Stankiewicza, wybitnego artysty rzeźbiarza i filozofa (ur. w 1914 r.), który mieszka w Szwajcarii od 1940 r. Wraz z T. Zaniewską opublikował książkę *Arystokracja ducha* (Białystok 2003). Profesorem uniwersytetu we Fryburgu Szwajcarskim był przez wiele lat wybitny logik i myśliciel o. Józef Innocenty Maria Bocheński (1902–2005), którego słynnym powiedzeniem, że „poza logiką jest tylko nonsens” Henryk Raszkiewicz rozpoczyna swoje rozważania o wkładzie tego uczonego w rozwój nauki i filozofii. Wiele jego stwierdzeń ma ponadczasowy walor. Oto przykłady: „Nie można dyskutować z ludźmi nie posiadającymi pewnej wiedzy niezbędnej dla tematu dyskusji, a przede wszystkim z tymi, którzy nie

mają zamiaru podjąć trudu nauczania się czegoś niezbędnego. ... Na dyskusję z belkotem szkoda czasu i energii". O Polskim Wydziale Lekarskim na Uniwersytecie w Edynburgu, działającym w latach 1941–1949, opowiada artykuł byłego studenta tej uczelni Edwarda Rużyły.

Dwa artykuły traktują o czasopiśmie dla dzieci i młodzieży. T. Zaniewską analizuje treść artykułów oraz tendencje wychowawcze miesiicznika „Dziatwa”, wydawanego w Bari we Włoszech w latach 1944–1946, którego współredaktorką była wspomniana już Dżenet Dżabagi-Skibniewska. Ewa Romanowska dokonała analizy wartości patriotycznych, prezentowanych na łamach harcerskiego „Naszego Pisemka”, wydawanego w szkockim Castle-mains w latach 1941–1944. Do omawianego wątku można zaliczyć też artykuł Katarzyny Dobrowolskiej-Sosnowskiej o działalności opiekuńczo-wychowawczej Hanki Ordonówny, oparty niemal wyłącznie na jej *Tulaczach dzieciach*.

O szkolnictwie polskim rozrzuconym po świecie, zwłaszcza na Bliskim i Środkowym Wschodzie informuje w sposób raczej ogólnikowy Stefania Walasek. Znacznie głębszym ujęciem wyróżnia się artykuł Adama Dobrońskiego *Junackie Gimnazjum Kupieckie w Nazarecie* (1945–1947) oparty na solidnym materiale archiwalnym, zaczerpniętym ze zbiorów londyńskiego Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego. O szkołach junackich, głównie żeńskich, tworzonych od 1942 r. na mocy rozkazu generała W. Andersa, pisze Maria Radomska, autorka kilku publikacji na podobne tematy z połowy lat osiemdziesiątych.

Pokłosiem kolejnej konferencji, która odbyła się we wrześniu 2003 r. w Rogowie jest obszerny tom studiów pt. *Światło wśród burzy. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej wojny światowej*. (Białystok 2004 Trans Humana, ss. 434). Wypełniają go liczne referaty zawodowych historyków i pedagogów oraz artykuły wspomnieniowe wychowanków opisywanych szkół i uniwersytetów. Prezentację zawartości tomu wypada rozpocząć od artykułu doświadczonej badaczki dziejów historiografii oświatowej Władysławy Szulakiewicz, która w sposób zwięzły przedstawiła niemałe przecież osiągnięcia dotychczasowych badań nad losami oświaty i nauki polskiej po 1939 r. Znany historyk wychowania wojskowego w Polsce Witold Lisowski przedstawił dorobek edukacyjny Junackiej Szkoły Kadetów

(1942–1948) w Palestynie, a Adam Dobroński naszkicował obraz Junackiej Szkoły Mechanicznej. Zwięzłe szkice Józefa Smolińskiego o oświacie polskiej w Szwajcarii oraz Zygmunta Prugar-Ketlinga (syna generała Bronisława Prugar-Ketlinga) o dowódcach i żołnierzach internowanych w tym kraju, Marka Matwiejczyka o Władysławie Drobny – dyrektorze liceum dla internowanych w Wetzikonie czy Justyny Szwedek o Maurycem Marku Leykamie, wybitnym architekcie wnoszą wiele nowych faktów i ustaleń. Bardzo cenne są publikowane w omawianym tomie materiały wspomnieniowe, które dostarczą przyszłym badaczom wielu nowych informacji, których przecież nie znajdują w dokumentach urzędowych. Wymienić tu należy wspomnienia Henryka Skrzypińskiego o Szkole Karpackiej w Sarnano, Zygmunta Głęba o Szkole Technicznej w Fermo, Tadeusza Tabęckiego o Liceum Ogólnokształcącym dla żołnierzy przy Bazie 2 Korpusu w Matino i Jana Kobrynera o swoich studiach w Szwajcarii.

T. Zaniewska nakreśliła sylwetkę uczonego parazytologa Zbigniewa Kabaty, zamieszkałego w Kanadzie, który od wielu dziesięcioleci z powodzeniem uprawia twórczość poetycką. Artykuł Joanny Dąbrowskiej o powojennych losach profesora Łukasza Kurdybacy nie wnosi żadnych nowych faktów ani też nie formułuje nowych ocen działalności i postawy tego zasłużonego historyka wychowania. Szkoda, że autorka nie zadała sobie trudu przestudiowania mojego obszernego artykułu o Pracowni Dziejów Oświaty PAN opublikowanego w „Rozprawach z Dziejów Oświaty” (t. XL, 2000). Najnowsze badania W. Szulakiewicz wykazały, że przyczyną zwłoki w zatrudnieniu Kurdybacy przez Uniwersytet Warszawski nie musiały być względy polityczne. Autorka ustaliła, że władze Wydziału Humanistycznego UW (prof. prof.: Kazimierz Michalowski, Bohdan Nawroczyński i Bogdan Suchodolski) zabiegały wówczas o pozyskanie na katedrę historii wychowania nie Kurdybacy, lecz prof. Jana Hulewicza z Krakowa, który ostatecznie propozycji nie przyjął, czego później żałował. (*Historia oświaty i wychowania w Polsce 1944–1956*, Kraków WAM 2006, s. 54–55).

Kolejną porcję studiów i materiałów przynosi publikacja pt. *Nauczyciele – uczniowie. Solidarność pokoleń. Szkolnictwo i oświata polska na Zachodzie w czasie drugiej*

wojny światowej (Warszawa, Wydawnictwo SGGW 2007, ss. 407). O Janie Kobrynerze (1920–2005) żołnierzu i nauczycielu, autorze cennych wspomnień o studiach w Szwajcarii pisze T. Zaniewska, a Maria Cywińska-Dziekońska kreśli piękną sylwetkę Stanisława Szpora wybitnego specjalisty w dziedzinie elektrotechniki, pracującego naukowo w Winterthur, a po wojnie profesora Politechniki Gdańskiej. Paweł S. Sysa omawia życiowe losy Jerzego Stanisława Alexandrowicza (1886–1970), uczonego biologa i zasłużonego wychowawcy. Czytelnika nie znającego dziejów polskiej emigracji w Anglii zainteresuje z pewnością artykuł Agnieszki Pruszyńskiej o Zdzisławie Jagodzińskim (1927–2001) zasłużonym bibliotekarzu i historyku, wieloletnim dyrektorze Biblioteki Polskiej w Londynie. Problematykę teoretyczno-pedagogiczną porusza Henryk Raszkievicz, który snuje rozważania

o patriotyzmie obywatelskim i wolności demokratycznej, odwołując się najczęściej do tekstów publikowanych na łamach paryskiej „Kultury”. Siega też do dzieł Witolda Gombrowicza.

Omówione powyżej trzy tomy studiów i materiałów poświęconych polskim dziejom edukacyjnym na obczyźnie w czasach drugiej wojny światowej niewątpliwie wzbogacają naszą wiedzę historyczną. Powinni do nich sięgać przede wszystkim młodzi nauczyciele, których wiedza o tamtych czasach bywa często wręcz znikoma. Wszystkie oceniane publikacje są owocem wielkiego wysiłku i determinacji prof. Teresy Zaniewskiej, której udało się skupić wokół swojego pomysłu naukowego liczne grono autorów nie tylko z Polski, lecz i z zagranicy.

Józef Miąso

Kazimierz Puchowski, *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2007, ss. 636.

Literatura poświęcona jezuitom jest zjawiskiem wyjątkowym i nie dającym się sprowadzić do chwilowej mody. Ostatecznych wyników cząstkowych kwerend nie sposób na obecnym etapie badań podsumować. Choć niewątpliwie przydatnym w takim spojrzeniu jest imponujący, liczący 756 stron tom wydany w 2004 roku *Wkład jezuitów do nauki i kultury polskiej w Rzeczypospolitej Obojga Narodów i pod zaborami* pod redakcją Ireny Stasiewicz-Jasiukowej. Wprowadzający esej Stasiewicz-Jasiukowej, „O kondycji naukowej jezuitów polskich (od roku 1773 do XXI wieku)” jest zapowiedzią możliwej syntezy historiografii uprawianej nie tylko przez samych jezuitów.

Trzeba jednak powiedzieć iż wspomniany tom pozostawił zupełnie na boku edukacyjny dorobek Towarzystwa Jezusowego. Nie usprawiedliwia tego pominięcia wznowiona w 2003 roku monografia Stanisława Bednarskiego *Upadek i odrodzenie szkół jezuickich w Polsce. Studium z dziejów kultury i szkolnictwa polskiego*, która mimo iż w czasie publikacji w 1933 roku zmieniła zupełnie spojrzenie na jezuickie szkolnictwo jest w chwili obecnej szacownym. A metodologia przełomowa w swym czasie jest wyraźnie przestarzała. Bednarski pozostawił na boku problem kształtowania

przez jezuitów elit, co stanowiło główny cel duszpasterskich zabiegów zakonu. Właśnie na to pytanie próbuje odpowiedzieć Kazimierz Puchowski, profesor Uniwersytetu Gdańskiego, który od lat zajmuje się szkolnictwem jezuickim, a jego książka *Edukacja historyczna w kolegiach jezuickich Rzeczypospolitej z 1999 roku* rzuciła nowe światło na podejście jezuitów do lokalnych problemów zwłaszcza na terenie Litwy.

Monografia *Jezuickie kolegia szlacheckie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Studium z dziejów edukacji elit*, opublikowana w 2007 roku po wielu latach żmudnych kwerend w archiwach zakonnych i państwowych nie tylko w Polsce, została już zauważona i nagrodzona przez Ministra Szkolnictwa Wyższego w 2008 roku. Jej wartość i znaczenia dla dalszych badań nad historią szkolnictwa Rzeczypospolitej Obojga Narodów jest nie do przecenienia. Autor łączy bowiem solidność warsztatową i odwagę osądu zjawisk, które dalekie są od jednoznaczności, a powiązania wyników własnych badań z historiografią europejską stanowi osiągnięcie zupełnie wyjątkowe.

Swój zamysł Kazimierz Puchowski sformułował we wstępie w sposób następujący: „Celem badań było ukazanie genezy i kierunków